

Dywersyfikacja źródeł energii

i relacje z arabskimi krajami Zatoki



Analiza

02/2023

www.csm.org.pl



Krzysztof Płomiński

Współpracownik CSM, ambasador ad personam, były dyrektor i dwukrotny wicedyrektor Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Pracował na placówkach w Libii, Jordanii, pełnił funkcję ambasadora RP w Iraku i Arabii Saudyjskiej. Jest doradcą dyplomatycznym Krajowej Izby Gospodarczej

Odcinając się od importu rosyjskiej ropy i gazu Polska zmuszona jest pozyskać alternatywnych dostawców tych surowców w arabskich krajach Zatoki, otwierając jednocześnie nowe możliwości współpracy, w tym inwestycyjnej. Przebudowie kierunków importu w warunkach toczącej się w naszym sąsiedztwie wojny towarzyszą obecne w przestrzeni publicznej głosy podważające wiarygodność nowych dostawców, zasadność podejmowanych przedsięwzięć i poddające daleko idącej krytyce sytuację wewnętrzną w poszczególnych państwach Zatoki. Dezaprobatą ogniskuje się wokół podejmowanych projektów (SAUDI ARAMCO i LOTOS), wydarzeń (Mundial w Katarze) czy powiązań osobistych, ale w rzeczywistości uderza w cały region i nasze w nim interesy.

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

Z pewnością u podstaw krytyki są sprawy wymagające troski i rzeczowego wyjaśnienia, ale w jej usytuowaniu w czasie, zmasowaniu i stosowanej dezinformacji trudno nie dopatrywać się zewnętrznych inspiracji oraz dążenia do podważenia zasadności i zakłócenia dokonywanej dywersyfikacji. Powinno to budzić niepokój. Stąd warto przyrzeć się bliżej uwarunkowaniom relacji z Arabią Saudyjską i pozostałymi głównymi partnerami Polski w regionie, sięgając również do historii.

KONIECZNOŚĆ DWYWERSYFIKACJI ŹRÓDEŁ ENERGII

Rozpoczęty w 1989 roku proces transformacji Polski i odchodzenia od uzależnienia się od Rosji najpóźniej objął dywersyfikację importu krytycznych surowców energetycznych. Przyspieszyła ona dopiero w ostatniej dekadzie wraz z rosnącą ekspansywnością polityki rosyjskiej, zagrażającą bezpieczeństwu państwa, ściśle powiązanemu z bezpieczeństwem energetycznym. Rosyjska agresja na Ukrainę 24 lutego 2022 roku definitywnie i trwale, przynajmniej w perspektywie średnioterminowej, przesądziła o konieczności rezygnacji ze sprowadzenia ropy, gazu (i węgla) z tego kierunku. Główną realną alternatywą dla dostaw rosyjskich były i pozostają kraje bliskowschodnie i afrykańskie, przez lata niedoceniane w naszej polityce. Przygotowania do dywersyfikacji podjęliśmy jednak wcześniej niż wiele innych państw UE, które w 2022 roku zmuszone były do awaryjnego poszukiwania dostawców deficytowych surowców. Już w 2016 roku podjęliśmy regularny i stopniowo zwiększany import ropy z Arabii Saudyjskiej, a od 2014 roku kupujemy gaz skroplony w Katarze w ramach umowy zawartej na 20 lat. W 2022 roku ropa saudyjska zaspokajała już blisko 50% rocznego zapotrzebowania kraju, a katarski gaz stanowił połowę LNG sprowadzanego przez terminal w Świnoujściu. Działania te pozwoliły zapewnić stabilność krajowego rynku paliwowego w 2022 roku i latach następnych.

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

Wraz z zakupami nastąpiło zwiększenie znaczenia kierunku bliskowschodniego w polityce Polski i dobrych relacji z głównymi partnerami - krajami Zatoki, gdzie surowce energetyczne pozostają w rękach państwa.

DLACZEGO ARABIA SAUDYJSKA?

Arabia Saudyjska zawdzięcza swą dzisiejszą pozycję międzynarodową wykorzystaniu gigantycznych zasobów ropy oraz sojuszowi z USA istniejącemu od 1945 roku. Zawarty pakt zagwarantował jej bezpieczeństwo, ale także przyczynił się do petryfikacji porządków wewnętrznych, które dopiero teraz są energicznie modernizowane w ramach ambitnego programu transformacji. Stanom Zjednoczonym sojusz z Królestwem dał stabilność dostaw ropy i realną pomoc w wygraniu zimnej wojny dzięki saudyjskiej polityce oddziaływania na ceny ropy i partnerstwu w Afganistanie skierowanemu przeciwko obecności sowieckiej. Wydatnie przyspieszyło to rozpad ZSRR i systemu moskiewskiej dominacji. Obecnie Arabia Saudyjska i USA są związane siecią praktycznie nierozwalnych powiązań, w tym w sferze bezpieczeństwa. Jednocześnie Saudyjczycy i kraje sąsiednie dostosowują swą politykę do zmieniających się realiów globalnych i regionalnych, stawiając na utrzymanie bardziej równoprawnego sojuszu z USA i wyraźniejszą obronę interesów narodowych, handel z Chinami kupującymi niechciana już przez Amerykanów ropę oraz pragmatyczne stosunki z Rosją skoncentrowane wokół własnych interesów energetycznych. Sprzyjają zachowaniu globalizacji i budowie wielobiegunowego świata - procesom istotnym z punktu widzenia ich planów transformacji i budowy nowoczesnego państwa ery po-naftowej. Dzięki nadzwyczajnym wpływom z eksportu Arabia Saudyjska i cały myślący podobnie region przekształcił się w wielki plac budowy, przyciągający tysiące firm z całego świata do realizacji mega-projektów i wysoko budżetowych przedsięwzięć. Napływają też inwestycje, chińskie i zachodnie. W Rijadzie właśnie uzgodniono, że amerykańskie firmy IT zainwestują

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

tam 6 miliardów USD. Dla realizacji planów transformacji Królestwo potrzebuje większej stabilizacji na Bliskim Wschodzie, co przekłada się między innymi na życzliwe podejście do kontynuowania stopniowej normalizacji z Izraelem i poparcie procesu Porozumień Abrahamowych. Racjonalizacji ulega też polityka inwestycji zagranicznych i pomocy udzielanej Egiptowi i innym biednym krajom regionu, pozwalającej uniknąć bankructwa.

Arabia Saudyjska jest państwem autorytarnym. Tak została ukształtowana historycznie, zarówno w trwającym trzy wieki procesie budowy państwowości przez dynastię Saudów, jak w ramach wieloletniego sojuszu z USA i Zachodem. Z dzisiejszej perspektywy usprawiedliwienie takiego stanu rzeczy może być mniej przekonujące, ale trudno kwestionować realia. Nie można też nie doceniać determinacji Następcy Tronu i Premiera, Księcia Mohammada bin Salmana by gruntownie przebudować i zmodernizować monarchię, bez naruszania podstaw władzy i zakłócania stabilizacji, wewnętrznej i w bliskowschodnim otoczeniu. Decydującej również dla bezpieczeństwa energetycznego światowej gospodarki. Przy tym Rijad niezmiennie dba o wiarygodność, zasadniczo potwierdzaną wieloletnią polityką.

POROZUMIENIE ORLEN - ARAMCO

Dywersyfikacja przez Polskę źródeł dostaw energii nakreśla nowe realia wzajemnej współpracy z Arabią Saudyjską i innymi państwami Zatoki oraz potrzebę obudowania jej nowymi projektami, służącymi konsolidacji stosunków, utrwaleniu wzajemnych więzi, dobrego klimatu i zaufania. Bez tego rodzaju działań nie jest możliwe trwałe partnerstwo i zniwelowanie narastającego lawinowo deficytu handlowego.

Właśnie opublikowane dane dotyczące polskiego handlu zagranicznego za 2022 rok pokazują, że obroty polsko-saudyjskie wyniosły ponad 7 miliardów USD. Byłby to powód do radości, gdyby nie fakt, że z tego

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

6 miliardów stanowi import, głównie ropy. Problem jest zresztą szerszy, bowiem i z Katarem (LNG) mamy dwumiliardowy deficyt (nasz eksport to jedynie 131 milionów). Lepiej wygląda bilans ze ZEA, gdzie sprzedaliśmy towary i usługi za 977 milionów, przy imporcie 3 razy mniejszym. Ta „trójka” zdecydowanie dominuje na rynkach arabskich, gdzie wzajemne obroty łącznie wyniosły 15,6 miliarda USD. Dane te świadczą o znaczeniu regionu dla Polski i powinny skłaniać do refleksji nad dalszym kształtowaniem całości relacji.

Dla umocnienia istniejących powiązań sprawą zasadniczą jest rozwój sytuacji wokół porozumienia ORLEN–SAUDI ARAMCO, uważnie obserwowany w całym regionie. Ocena samej transakcji nie wchodzi w zakres niniejszej analizy z uwagi na brak pełnych informacji o ustaleniach obejmujących cały pakiet przedsięwzięć. Celem jej jest zwrócenie uwagi na istotne z punktu widzenia obecnej sytuacji zaszłości w relacjach Polski z krajami arabskimi obszaru Zatoki, a także na zagrożenia dla naszych interesów, wynikające z uwikłania tematu współpracy energetycznej w międzypartyjną rozgrywkę polityczną oddziałującą na opinię publiczną. Wyjaśnienie wszystkich komponentów porozumienia w ramach ponadpartyjnego audytu jest koniecznością i kwestią odpowiedzialności aktorów sceny politycznej, podobnie jak niedopuszczenie do przeniesienia wewnętrznych sporów na relacje z partnerami współpracy energetycznej.

W przypadku porozumienia ORLEN-ARAMCO mamy do czynienia z sytuacją precedensową po obu stronach. Zarówno sama transakcja, jak wcześniejszy kontrakt na zakup saudyjskiej ropy wymagały decyzji politycznej stolic. Przesądzał o tym publiczny charakter obu holdingów i strategiczny wymiar porozumienia. O ile w przypadku Rijadu praktyka inwestowania w krajach zachodnich trwa od dekad, to wejście kapitałowe na rynek państwa Europy Wschodniej stanowiło precedens i rzucenie wyzwania interesom rosyjskim. Niezależnie od uwarunkowań politycznych i biznesowych decyzja o zainwestowaniu w LOTOS uwzględniała pozycję Polski jako bliskiego sojusznika USA, podobnie jak w przypadku wielu innych

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

zagranicznych projektów podejmowanych przez Saudyjczyków w ostatnim okresie. Wprowadzenie pierwszego historycznie liczącego się kapitału arabskiego miało precedensowy wymiar również dla władz polskich i wymagało zapalenia zielonego politycznego światła. Nastąpiło to po kilku dekadach imposybilizmu w relacjach kapitałowych z poważnymi inwestorami arabskimi, zainteresowanymi polskim rynkiem, nie tylko paliwowym.

SAUDI ARAMCO, finansowa baza państwa i saudyjskiego sukcesu, ma opinię solidnego partnera udokumentowaną dekadami aktywności zagranicznej, w tym w USA i innych państwach wysoko rozwiniętych. W ostatnich latach holding wszedł w etap ostrożnej prywatyzacji. Na odnotowanie zasługuje również fakt, że zależny od ARAMCO wielki koncern petrochemiczny SABIC działa w Polsce od dwóch dekad, z powodzeniem współpracując z naszymi firmami. Wszystko to oczywiście nie znaczy, że polski publiczny podmiot podpisując z jakąkolwiek firmą newralgiczne porozumienie nie powinien zadbać o własną wiarygodność i długofalowy interes.

TŁO HISTORYCZNE RELACJI GOSPODARCZYCH POLSKI Z KRAJAMI ZATOKI

Temat inwestycji pasywnego kapitału naftowego, realizowanych głównie przez publiczne fundusze inwestycyjne poszczególnych państw pojawił się u nas wraz z transformacją polskiej gospodarki i ustanowieniem stosunków dyplomatycznych z prozachodnimi monarchiami Zatoki i Półwyspu Arabskiego. Proces ten został zakończony dopiero w 1995 roku odnowieniem międzywojennych relacji z Arabią Saudyjską. Inicjatywy inwestycji wychodziły głównie z tamtego obszaru, gdzie szybko zauważono konsekwencje zmian geopolitycznych i rodzący się potencjał polskiego rynku włączanego do zachodniego krwioobiegów gospodarczego. Wśród propozycji zdecydowanie dominował sektor paliw, co obiektywnie mogło

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

przyczynić się do poluzowaniem naszej zależności energetycznej od źródeł rosyjskich. Żadna oferta nie została podjęta przez stronę polską.

Bodaj najbardziej przełomowym w przypadku realizacji mógł być pakiet propozycji władcy Kataru (1998 i 2002), przewidujących sfinansowanie budowy gazoportu i preferencyjne długoletnie dostawy LNG do Polski. Obejmował także kilkanaście około gazowych inwestycji towarzyszących, w tym elektrownię gazową, zakład nawozów sztucznych, zamówienie floty gazowców, utworzenie wspólnych firm przewozowych, rozbudowę sieci przesyłowej, ułatwienia inwestycyjne w Katarze, współpracę w krajach trzecich. Aktywny był również Kuwejt. Na polecenie emira tego kraju do Warszawy kilkakrotnie na przestrzeni lat przyjeżdżały delegacje Kuwejckiej Agencji Inwestycyjnej szukające uzgodnienia ze stroną polską obszarów inwestycyjnych w ramach programu odwdzięczania się państwom koalicji na rzecz wyzwoleniu Emiratów spod irackiej okupacji. Przyjeżdżały również delegacje z ZEA. Napływały propozycje powołania wspólnych funduszy inwestycyjnych do realizacji programów rozwojowych w uzgodnionych dziedzinach i promocji handlu. Poszczególne państwa oferowały przy tym liczony w miliardach USD wkład własny.

Podczas mojej misji w Arabii Saudyjskiej (1999-2003) w identyfikowanie obszarów współpracy energetycznej z Polską zaangażowany był osobiście saudyjski minister ropy i bogactw naturalnych - Ali Naimi. Wielokrotnie odwiedzał Warszawę, przyjmował wszystkich naszych ministrów i ułatwiał bezpośrednie kontakty przedsiębiorstw z SAUDI ARAMCO i jego zależnym koncernem petrochemicznym SABIC. Saudyjczycy byli wówczas gotowi rozmawiać o sfinansowaniu budowy u nas rafinerii, z założeniem przerobu własnej ropy. Chęć zainwestowania w rafinerię zgłaszał również inwestor prywatny, posiadający taki zakład w Szwecji. Podczas wizyty oficjalnej w Warszawie (2006), król Abdullah wyraził gotowość wyjścia naprzeciw prezentowanym mu polskim obawom o bezpieczeństwo energetyczne. W celu uzyskania

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

doprecyzowania naszych oczekiwań przysłał do Polski min. Ali Naimi, który - wobec braku konkretnych pomysłów – pozostawił propozycję utworzenia wspólnej komisji energetycznej. Dotąd taka nie powstała. Kilka projektów omawianych z innymi oferentami - saudyjskimi, kuwejckimi, emirackimi i katarskimi, rozbiło się na etapie ustalania procedur, a większość stosunkowo drobnych przedsięwzięć prywatnych nie przetrwała dłużej.

Warto odnotować, że w MSZ RP na przestrzeni lat powstało kilka opracowań postulujących zwrócenie większej uwagi na możliwości dywersyfikacji sektora paliwowo-energetycznego kraju poprzez inwestycje i zakupy z tamtego obszaru, powiązane z intensyfikacją handlu i całokształtu współpracy. Byli w to zaangażowani dyplomaci specjalizujący się w problematyce bliskowschodniej, w tym absolwenci MGIMO.

Ocena przyczyn opisanego wyżej stanu rzeczy wykracza poza ramy tej analizy. Był to bowiem splot trudnych do udokumentowania subiektywnych i obiektywnych czynników kształtujących podejście władz, dużego biznesu i społeczeństwa. Wymienić należałoby europocentryzm, mglistą znajomość obszaru Zatoki, jego potencjału i obowiązujących tam zasad, niechęć do etapu otwarcia PRL na kraje arabskie po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem w 1967 roku, własny boom rozwojowy i napływ inwestycji celowych kapitału zachodniego, brak wiedzy o funkcjonowaniu naftowego kapitału pasywnego, stereotypy i uprzedzenia, obawy służb specjalnych, a w końcu także rozczarowanie brakiem powszechnie oczekiwanych korzyści biznesowych zaangażowania w interwencję w Iraku. Dodać należy też słabość wsparcia państwa dla biznesu koniecznego na tamtych rynkach - trudnych, wymagających i zazdrośnie strzeżonych przez zakorzenionych tam konkurentów. Systemu promocji eksportu i przyciągania inwestycji odpowiedniego do potrzeb wciąż zresztą nie mamy. Tematykę tę podejmowałem w szeregu publikacji, w tym nt. „Uwarunkowań arabskich inwestycji w Polsce” (2010) i „Gospodarczego wymiaru polityki zagranicznej (2011), wydanych przez Fundację Pułaskiego.

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

Niewątpliwie pozostaje jeszcze czynnik oddziaływania rosyjskiego, chyba nigdy nie badany.

WNIOSKI I REKOMENDACJE

Przeprowadzona powyżej analiza relacji i perspektyw stosunków Polski z Arabią Saudyjską i innymi arabskimi krajami Zatoki skłania do następujących rekomendacji:

1. należy możliwie szybko doprowadzić do przedstawienia przez ORLEN na forum ponadpartyjnym rzeczowej analizy porozumienia z SAUDI ARAMCO i planów kompleksowej współpracy;
2. zorganizować, najlepiej z wielopartyjnej inicjatywy – debatę w Sejmie/Senacie poświęconą sytuacji energetycznej państwa powstałej po dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych. Powinna ona pomóc w udzieleniu odpowiedzi jak zapewnić stabilność importu i nie popaść w uzależnienie od jednego nowego obszaru, na którym występuje wiele zagrożeń;
3. podjąć rozmowy ORLEN - dostawcy ropy i gazu w Arabii Saudyjskiej i Katarze, wsparte przez rząd, by uzgodnić program wprowadzenia grupy polskich firm energetycznych i inwestycyjnych na rynki tych państw;
4. wzmocnić polskie biura handlowe w Rijadzie, Dubaju i Doha;
5. zachęcić publiczne media do relacjonowania doświadczeń innych państw zachodnich we współpracy paliwowej i inwestycyjnej z krajami arabskim;
6. rozszerzyć udział przedstawicieli bliskowschodniego biznesu w specjalistycznych wydarzeniach w Polsce;

DYWERSYFIKACJA ŹRÓDEŁ ENERGII I RELACJE Z ARABSKIMI KRAJAMI ZATOKI

| Krzysztof Płomiński

-
7. rozważyć zachęcenie władz i przedsiębiorców ZEA i Izraela do rozmów nt. współpracy biznesowej w układzie trójstronnym, wykorzystując dorobek warszawskiej konferencji bliskowschodniej;
 8. dokonać przeglądu krajowych regulacji dot. inwestycji arabskich suwerennych funduszy inwestycyjnych i funduszy bezpieczeństwa żywnościowego w Polsce;
 9. w ramach przygotowań do udziału polskich firm w odbudowie Ukrainy omówić z wybranymi partnerami arabskimi możliwości współpracy inwestycyjnej i kapitałowej, w tym w celu utworzenia celowych wspólnych funduszy inwestycyjnych.

Niezależnie od powyższego istnieje potrzeba przygotowania kompleksowego planu rozbudowy relacji z państwami Rady Współpracy Zatoki (GCC) i innymi partnerami na Bliskim Wschodzie i w Afryce istotnymi z punktu widzenia interesów energetycznych kraju.

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych, ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa, t: +48 608 593 632

www.twitter.com/CIR_CSM

www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH